№ 93. Pabjanice, Środa dnia 10 Grudnia 1913 r. Rok I.

GAZETA PABJANICKA

wychodzi 2 razy tygodniowo we Środy i w Soboty przed południem.

Prenumerata wynosi: Rocznie rb. 2 kop. 80. Półrocznie rb. 1 kop. 40 Kwartalnie kop. 70. Miesięcznie kop. 25. **Z przesyłką pocztową:** Rocznie rb. 4. Półrocznie rb. 2. Kwartalnie rb. 1.

Prenumeratę przyjmują: Administracya **„Gazety Pabjanickiej", ulica S-go Rocha № 23, Księgarnie miejscowe** oraz Kantory pism **p. Wadzyńskiego i p. Pobudkowskiego.**

Ogłoszenia: 1 wiersz petitem przed tekst. na 1-ej, 2-ej i 3-ej stronicy po 30 kop., na 4-ej przed tekstem 15 kop., za tekstem po 10 kop. Nekrologi i reklamy za wiersz 20 kop. Najmniejsze ogłoszenie 30 kop.

Adres Redakcji i Administracji: Pabjanice, ulica S-go Rocha №. 23.

Cena numeru pojedyńczego 3 kop. Za odnoszenie do domu dolicza się 10 kop. miesięcznie.

Redakcja otwarta w dni powszednie od 9—1 r. i od 4—8 pp., w niedziele i święta od 12—2 pp

W ważnej sprawie.

Niezliczoną ilość razy odkładana sprawa **Samorządu miast Królestwa Polskiego** ma być dzisiaj roztrząsana w Radzie Państwa.

Doniosła ta reforma nie schodzi od dłuższego czasu z porządku dziennego naszego życia, — mówimy o tem, czytamy, piszemy...

A jednak przeważnie obracamy się w sferze ogólników. Uznajemy konieczność zmiany obecnie istniejącego systemu, z drugiej zaś strony wiemy że projekt samorządu nie odpowiada naszym pragnieniom i potrzebom.

Ale na czem polegają braki obecnego projektu, dlaczego w obecnej postaci projekt jest dla nas szkodliwy, z tego wszystkiego nie każdy może zdaje sobie sprawę, nie mając możności zgrupowania rozrzuconych w prasie dotyczących tej sprawy danych.

Niedawno (patrz № 89 „Gazety") podaliśmy streszczenie losów projektu Samorządu od początku aż do obecnej fazy.

Obecnie uważając, że obowiązkiem każdego obywatela kraju jest możliwie dokładne poznanie spraw podstawowej doniosłości dla Polski, powtarzamy poniżej, podane przez „Ziemię Lubelską" treściwe zgrupowanie wad projektu, oraz tych zasadniczych ograniczeń jakie doń wprowadzono, a które wypaczyły samą ideję samorządu, będąc jakiemś naigrawaniem się z praw obywatelskich.

Niechże wszyscy nasi czytelnicy poświęcą chwil kilka czasu i uwagi ważnej tej sprawie.

* * *

Samorząd miejski dotyczy około 150 gmin miejskich Królestwa.

W zakres działania samorządu wchodzą: zarząd majątkiem i podatkami, udział w zarządzie szkolnictwa i piecza nad urządzeniami kulturalnemi jak biblioteki, teatry, muzea, zarząd urządzeń technicznych jak: oświetlenie, kanalizacje, wodociągi, zdrowotność, szpitale i domy ubogich, wspieranie rozwoju handlu i przemysłu miejscowego.

Powierzony jest ten samorząd czynnikom następującym: Z wyborów cenzusowych wychodzi zgromadzenie radnych liczące, w miarę zaludnienia miasta, od 20 do 120 radnych, a w Warszawie 160. Administracje prowadzi zarząd miejski pod dozorem zgromadzenia radnych. Nad prawidłowością postanowień zgromadzenia czuwa komisja rządowa, złożona z urzędników.

Pod względem politycznym najbardziej zasługują na uwagę następujące postanowienia.

* * *

Nasamprzód ważny jest **charakter prawno-polityczny tej ustawy** ze względu na odrębność Królestwa.

Wedle projektu rządowego i pierwszej uchwały Dumy miała to być osobna ustawa dla Królestwa Polskiego, ale Rada Państwa wprowadziła już za pierwszym razem, a Duma przyjęła w drugiej swej uchwale postanowienie, wciągające poprostu te przepisy w ogólno-rosyjską ustawę, określającą t. zw. „gorodowoje położenie" za pomocą następującego brzmienia art. XXIII-go projektu:

„Jako uzupełnienie i zmianę odpowiednich artykułów ustawy miejskiej (Zb. Pr. t. II wyd. 1897 r.) w stosowaniu do miast w guberniach wymienionych w dziale 1-ym, postanowić:..."

I tu następują poprostu tylko zmiany, wprowadzone w ogólno-rosyjską ustawę ze względu na szczególne właściwości Królestwa pod względem składu ludności.

Jest to zatem jedna z ustaw, mających na celu unifikację czyli t. zw. „objedinienie" Królestwa z Cesarstwem rosyjskiem.

Projekt rządowy i pierwsza uchwała Dumy dopuszczały nazwę „prezydenta" obecnie zamienionego w „golowę". A odrazu w projekcie rządowym wprowadzono dla Rady miejskiej nazwę „Gorodskaja Duma", a przedewszystkiem dla zarządu miejskiego „Gorodskaja Uprawa" zamiast starej nazwy magistratów.

* * *

Drugą ważną sprawą jest **podział wyborców na kurje.**

Jest tych kurji trzy. Pierwsza „rosyjska", druga „żydowska", a trzecia „reszty mieszkańców".

Kurja żydowska oparta jest na ograniczeniach. Mianowicie: kurja żydowska wybiera tam, gdzie żydzi stanowią większość ludności, nie więcej niż $1/5$ całego zgromadzenia radnych; a w innych miastach najwyżej $1/10$. Za tem ograniczeniem oświadczyło się oczywiście także Koło Polskie, gdyż inaczej byłby to w wielu miastach samorząd żydowski.

Kurja rosyjska oparta jest na przywilejach. Jeśli w jakiemś mieście [illegible] ściu wyborców Rosjan (a oczywiście samych urzędników jest więcej w każdem mieście) już mają oni prawo do wyboru jednego radnego. Nadto wchodzi do Rady bez wyboru duchowny prawosławny. A zatem w każdej Radzie będzie zasiadało przynajmniej 2 radnych Rosjan nawet w miastach, gdzie ludności rosyjskiej niema zupełnie.

* * *

Trzecią sprawą nieobojętną są postanowienia o **cenzusie wyborczym.**

Wedle projektu rządowego i pierwszej uchwały Dumy prawo wyboru miało przysługiwać wszystkim właścicielom nieruchomości, opłacającym jakikolwiek podatek, oraz lokatorom, płacącym czynszu rocznego w Warszawie 360 rb., w Łodzi 280 rb., w miastach mniejszych zaś, odpowiednio do liczby ludności (50 tys., 20 tys. i 10 tys.) 144 rb., względnie 96 rb., wreszcie 72 rb. Duma w pierwszej uchwale cenzus nawet zniżyła. Komisja Rady Państwa zaś podwyższyła cenzus, a pełna Rada Państwa jeszcze go podniosła. Duma w drugiej swej uchwale utrzymała pośrednie podwyższenie komisji Rady Państwa. Obecnie zatem wymagania są następujące: Z pośród właścicieli nieruchomości wybierają tylko ci, których nieruchomości są ocenione w Warszawie ponad 1,500 r., w miastach gubernjalnych ponad 1,000 rb.. w innych prnad 300 rb. Przedewszystkiem jednak pośród lokatorów wyborcami mają być tylko ci, którzy płacą czynszu w Warszawie 540 rb. w Łodzi, Lublinie i Sosnowcu 240 rb., w Będzinie, Włocławku, Tomaszowie Rawskim, Zgierzu i Częstochowie 192 rb., w innych 96 rb. Przez to podwyższenie cenzusu liczba wyborców zmalała np. w Warszawie z 24 tys. wedle pierwszej uchwały Dumy, a z 18 tys. wedle projektu rządowego, do liczby 9 tys. tylko, albo np. w Siedlcach 80 proc. obywateli miasta nie ma prawa wyboru itd. a chodzi tu o mieszczańską, rękodzielniczą i inną warstwę polską.

* * *

Czwartą wreszcie i najważniejszą jest **sprawa języka w samorządzie.**

Projekt rządowy dopuszczał język polski, obok rosyjskiego, w obradach rady, w korespondencji i w protokułach.

W pierwszych obradach Dumy przyjęto ograniczenie zawarte w poprawce osławionego posła Rosjan warszawskich, Aleksiejewa, mocą której przewodniczący obrad musi mówić wyłącznie po rosyjsku a korespondencja miejska cała używać ma wyłącznie języka rosyjskiego.

Rada państwa na podstawie wniosku Hurki i Stiszinskiego poszła jeszcze dalej i usunęła język polski wogóle z obrad rady nawet, tak że radni Polacy musieliby mówić po rosyjsku.

Duma w drugiej swej uchwale przywróciła swoje postanowienia, które obecnie są następujące:

1) Cała korespondencja zarządu miejskiego społecznego z instytucjami i osobami urzędowemi, jak również z innemi instytucjami zarządu społecznego, nie wyłączając i znajdujących się w obrębie guberni, wymienionych w dziale I-ym niniejszej ustawy, powinna się odbywać w języku rosyjskim. W tymże języku powinny być redagowane i wszystkie załączniki, przyczem te z nich, które w oryginałach zredagowane są nie po rosyjsku, dołączają się z rosyjskiem tłomaczeniem.

2) Na wszelkie podania i żądania prywatnych instytucji i osób, zarówno piśmienne, jako też i ustne, zredagowane po rosyjsku, zarządy miejskie społeczne powinny odpowiadać również po rosyjsku. Odpowiedzi zaś na takie pytania, żądania i podania, wystosowane po polsku, mogą być komunikowane na żądanie petentów, przez zarządy miejskie i w języku polskim.

W wewnętrznej biurowości zarządów miejskich społecznych, redagowanie postanowień, dzienników, ksiąg, umów, pokwitowań i innych papierów, powinno się odbywać w języku rosyjskim; używanie języka polskiego dopuszczalne jest w formie przekładu na ten język, przytaczanego równorzędnie z rosyjskim tekstem.

4) Posiedzenia w radzie miejskiej i w zarządzie miejskim przewodniczący prowadzą w języku rosyjskim. Jednakże ustne wyjaśnienia radnych mogą być składane na posiedzeniach i po polsku. Jeśli zaś przy tem ktoś z obecnych członków oświadczy, iż języka tego nie rozumie, to przewodniczący obowiązany jest przytoczyć po rosyjsku treść wypowiedzianej mowy lub uczynionego oświadczenia. (Przepis o prowadzeniu posiedzeń przez przewodniczącego w języku rosyjskim stanowi właśnie ową słynną „poprawkę Aleksiejewa", projekt bowiem rządowy takiego ograniczenia języka polskiego nie przewidywał).

5) Postanowienia i rozporządzenia zarządów miejskich, społecznych, jak również porządki dzienne spraw, rozpatrywanych na zgromadzeniach rady, referaty, dane, fakty i t. p. re-

dagowane są po rosyjsku, przyczem narówni z rosyjskim językiem dopuszczalne jest tłomaczenie na język polski.

6) Wynikające wątpliwości co do rozumienia pochodzących od zarządu miejskiego postanowień, rozporządzeń i obwieszczeń, jak również wspomnianych w ust. 3 niniejszego artykułu papierów wewnętrznej biurowości — rozstrzygane są na zasadzie rosyjskiego tekstu.

W obradach rady, prowadzonych przez przewodniczącego po rosyjsku, wolno mówić po polsku, ale dla Rosjan obecnych streszcza się to po rosyjsku. Jeżeli ktoś, wnoszący pismo do rady, zażąda wyraźnie odpowiedzi polskiej, wolno mu ją dać po polsku, a zresztą całe urzędowanie odbywa się po rosyjsku.

Nadto dla wszystkich miast guberni Suwalskiej, z wyjątkiem Suwałk i Augustowa, wprowadzono postanowienia następujące:

W miastach gub. Suwalskiej: Władysławowie, Szakach, Wyłkowyszkach, Wierzbołowie, Kalwarji, Marjampolu, Prenach i Sejnach, w wypadkach w niniejszym artykule wskazanych, pozwolone jest, zamiast języka polskiego, używanie języka litewskiego.

A więc nawet nie obok języka polskiego, ale zamiast, czyli usuwa się zupełnie język polski z samorządu tych miast, chociaż w Sejnach według spisu z r. 1897 było na 1,528 Polaków ledwie 160 Litwinów a w innych tych miastach Polacy stanowią poważną mniejszość, n. p. w Kalwarji obok 1,525 Litwinów było 1,418 Polaków.

Nadto dla całego samorządu wydano postanowienie takie:

Funkcjonarjusze zarządu miejskiego, tak z wyboru, jak z najmu, obowiązani są znać język rosyjski.

Zatem nie tylko wszyscy urzędnicy, ale także cała służba miejska ma znać język rosyjski.

Koło Polskie w Dumie, przeważnie demokratyczno-narodowe, głosowało oczywiście przeciw poprawkom ograniczającym prawa języka polskiego, ale potem, mimo takiego ustalenia sprawy językowej (t. j. poprawki Aleksiejewa), głosowało za całą ustawą. Koło Polskie w radzie państwa, przeważnie realistyczne, głosowało również przeciw poprawkom, a następnie wobec zupełnego usunięcia w radzie państwa za pierwszym razem języka polskiego (t. j. poprawek Hurki i Stiszinskiego), głosowało także przeciw całej ustawie. A społeczeństwo? Tego się nikt o zdanie nie pyta.

Reforma szkół początkowych.

Ministerjam oświaty (jak donosi „Riecz“) opracowuje obecnie nowy projekt reformy szkół początkowych.

3-letni kurs nauki w tych szkołach ministerjum uważa za nie wystarczający na to, by „zaopatrzyć dzieci w zapas niezbędnych władomości, wykształcić ich charaktor i zaszczepić im ducha patrjotyzmu“.

Knrs nauki w szkołach początkowych ma być więc 4-letni.

Pragnąe możiiwie zbliżyć szkołę do warunków, w jakich żyć mają jej wychowańcy, przeważnie dzieci robotników i włościan, ministerjum uznało za niezbędne zmienić sam charakter wykładu w szkołach początkowych, dzieci bowiem zwykle zapominają o tych wiadomościuch, które nabywają w szkole. Uznano dalej za niezbędne nadanie szkole charakteru bardziej praktycznego przez wprowadzenie nauki rzemiosła, zajęć praktycznych z zakresu ogrodnictwa itp.

Pozatem ministerjum uważa za niezbędnę wprowadzenie nauki gimnastyki i musztry, gdyż te zajęcia „powinny mieć wpływ dobroczynny na polepszenie zdrowia nczniów, na ich moralność oraz przyucza się ich do karności“

Wreszcie zamierzone jest rozszerżenie wykładu religji, który w ostatnich czasach,—zdaniem ministerjum— redukuje się do mechanicznego kucia tekstow katechizmowych bez należytego ich zrozumienia.

Ministarjum ma nadzieję. że projektowana przez nie nowa szkoła wychowa „skromnych pracowników zadowolonych ze swej doli“ i wpłynie na zmniejszenie się chuligaństwa oraz przestępczości, która (utyskuje ministerjum) przybiera coraz szersze rozmiary.

Na rubieży...

Na dróg życiowych szarej rubieży
Ujrzałem białe, matowe lica...
Choć fala dumań za falą bieży,
Ku nim mknie moja myśl-sokolica.

Ujrzałem wówczas i oczy duże,
I czoło ciszą tęsknoty blade —
Wargi w krwi młodej lśniące purpurze,
I włosów kruczych bujną kaskadę.

Gdym wzrok utopił w gwiazdach-źrenicach
Pragnąc przepastne przeniknąć tonie —
Rumieniec ciemny zakwitł na licach,
I falą ponsu ocienił skronie.

W oczach zalśniły dziwne płomienie...
Zadrżały lekko wargi-korale...
I usłyszałem, zda się, westchnienie,
I szept tęsknicy—i uczuć żale —

Siłę snać wielką miały me oczy,
Bo rozchyliły się usta-róże
I już śród marzeń jasnych przezroczy
Widziałem szczęścia niebiańskie kruże...

Niebaczny!—serca słuchając skargi,
Co w żaru było spowite cienie,
Do warg szkarłatnych schyliłem wargi —
I wnet zniknęło cudne widzenie.

I jakby karą smagany losu
Codzień gdy wieczór ziemię omroczy,
Widzę w oddali ten kwiat lotosu —
I duże, smutne, przepiękne oczy...

. . . .
. . . .

Na dróg życiowych szarej rubieży
Ujrzałem białe, matowe lica...
Choć fala dumań za falą bieży,
Ku nim mknie moja myśl-sokolica.

R. Schaefer.

KRONIKA MIEJSCOWA.

Pabj. Tow. Nauk. Z sali odczytowej. Odczyt swój o Kochanowskim rozpoczął prof. Tad. Turkowski od zobrazowania stanu umysłowości w ówczesnej Polsce, od wskazania czynników, które oddziaływały na wszystkie wybitniejsze umysły Polski XVI w. rozpowszechniając prądy stworzone przez humanizm oraz ruch polityczny i religijny (reformacja). Wpływom tym uległ i Kochanowski, kładąc w atmosferze rozkwitu literatury polskiej pierwsze trwałe podwaliny poezji polskiej.

Przytoczywszy pokrótce dane biograficzne dotyczące poety, prelegent scharakteryzował go jako poetę, myśliciela i obywatela kraju, wskazał na jego duszę szlachetną, serdeczną, tkliwą a jednocześnie niepozbawiona męskiego hartu, na jego prawdziwe umiłowanie poezji, które mu nakazywało śpiewać „sobie a Muzom“, z myślą o trwałej sławie utworów po jego śmierci, bez oglądania się na poklask współczesnych.

W charakterystyce utworów Kochanowskiego prelegent podkreślił między innemi znamienną ich cechę, — cechę osobistej indywidualności poety. W swych czy to fraszkach, czy psalmach, pieśniach lub trenach Kochanowski dawał wierne odbicie własnych uczuć i wrażeń, w które obfitowały jego niezmiernie czułe na wszystko serce i umysł.

Odczyt p. Turkowskiego cechowało szerokie i gruntowne ujęcie przedmiotu, co w połączeniu z potoczystą a przystępną dla wszystkich wymową nadaje odczytom tego prelegenta dużą wartość, jak to obecnie już powtórnie mieli sposobność się przekonać licznie zgromadzeni słuchacze.

Odczyt w nadchodzącą niedzielę wygłosi w sali Domu Ludowego p-na Antonina Zięckowska na temat O Słowackim.

Kinematograf na korzyść Ochronki Katolickiej. Z powodu zmiany w ustaleniu daty przedstawień w kinematografie na Ochronkę, zrobionej przez zarząd tejże w chwili drukowania poprzedniego numeru „Gazety“, część naszych czytelników została mylnie poinformowana o właściwym terminie.

Przedstawienia te w kinematografie odbywać się będą w nadchodzącą **sobotę** w godzinach zwykłych, z przeznaczeniem połowy dochodu na rzecz tutejszej Ochronki Katolickiej.

Pożar. W ubiegłą niedzielę w mieszkaniu L. Piskorskiego podczas jego nieobecności na 1-ym piętrze o godzinie 5 wieczorem przy ul. Fabrycznej wynikł pożar z pieca kuchennego. Ogień przez sufit dostał się do zakładu fryzjerskiego W. Gałki.

Zanim przybyła zaalarmowana straż ogniowa domownicy sami ogień ugasili.

Sprostowanie. W zamieszczonym w sobotnim № (92) „Gazety“ utworze p. Emila Koźmińskiego p. t. „Z dni życia“ opuszczono w druku czwarty wiersz drugiej zwrotki, który brzmi:

nową napotkać zawodu urnę.

Walka z pijaństwem. Oprócz zarządów gminnych, które wyrugowują ze swych okolic szynki i sklepy monopolowe, krzewieniem trzeźwości zajęły się niektóre towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowe, stwierdziwszy w swojej praktyce, że prawie wszyscy niewypłacalni dłużnicy towarzystw, są to włościanie, ulegający nałogowi pijaństwa.

Ponieważ towarzystwa same nie posiadają prawa inicjatywy w tej sprawie, więc niektóre z nich zwróciły się do zarządów gminnych z prośbą o poparcie ich usiłowań i powzięcie odnośnych uchwał. Zamiast kasowanych szynków i karczem, towarzystwa proponują budowę domów ludowych, przyrzekając na ten cel kredyt.

TEATR LUNA

Od Wtorku 9-go do Piątku 11-go Grudnia demonstrowane będą wspaniałe obrazy

DZIENNIK GAUMONTA, kronika ostatnich wydarzeń. SKANDALINI POD SĄDEM, nader komiczne.

NOKTURN SZOPENA
Wzruszający dramat w 3-ch częściach.

POGROMCZYNI ŻMIJ
Wstrząsający dramat w 4-ch częściach.

Zmiana programu we Wtorki i Soboty. — Początek przedstawień w dni powszednie o godz. 7 wiecz. w niedziele i święta o godz. 3 po połud. — Dyrekcja.

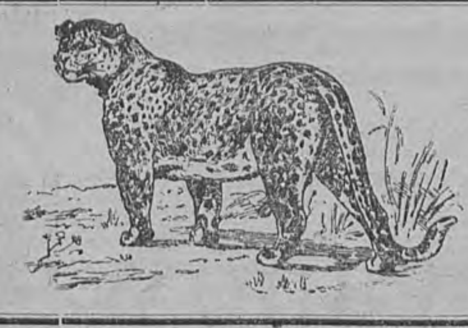

☞ *Prosimy pamiętać!* ☜
że w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 117 otwarty został

Olbrzymi Zwierzyniec G. J. BOJKO

Przywieziony z Wszechros. wystawy w Kijowie gdzie cieszył się olbrz. powodzeniem
W zwierzyńcu znajduje się dobór wyłącznie najrzadszych okazów świata zwierzęcego
Każdy powinien zobaczyć! ☞ CZŁOWIEKA LEŚNEGO (Orang-Utanga) nadzwyczajny jedyny na kontynencie żywy okaz. ::
Lwy, Pantery, Tygrysy, Lamparty, Niedźwiedzie, Lisy, Lwy morskie, Psy latające, Struś, Kangur, Krokodyle Żmije, Małpy, Papugi i bardzo dużo innych zwierząt.
Zwierzyniec otwarty codziennie od godziny 10-ej rano do 12-ej w nocy.

254-15-1
Zakład Wyrobów Kotlarskich Miedzianych i Metalowych oraz Przedsiębiorstwo Studniarskie

O. Girszmana

Pabjanice,
ul. Zamkowa róg Bocznej № 700.

Buduję rożnego rodzaju aparaty dla farbiarni, bielników i wykończalni. — Kotły wszelkich konstrukcji miedziane i żelazne. Komunikacje wodne i parowe rur miedzianych i żelaznych.

Wszelkie reperacje.

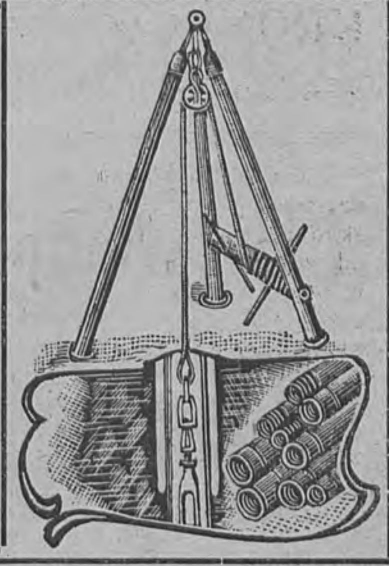

256-3-1
WIELKA WYPRZEDAŻ W MAGAZYNIE OBUWIA
L. Weseli
PABJANICE, Warszawska 18

SKLEPOM ŁOKCIOWYM i WSPÓŁODZIELCZYM
POLECA SIĘ HURTOWA SPRZEDAŻ RESZTEK i SZTUK WEŁNIANYCH ZGIERSKICH i ŁÓDZKICH FABRYK NA OKRYCIA, KOSTJUMY, SUKNIE DAMSKIE i DZIECINNE, NA GARNITURY MĘSKIE, SAKI i PALTA. (000-52-32)
EDMUND WASILEWSKI, — ŁODŹ, — KĄTNA 36.

Nowootworzony chrześcijański
MAGAZYN MEBLI „EKONOMJA"
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 173.
Poleca w wielkim wyborze kompletne urządzenia do pokojów jadalnych, sypialnych. saloników gabinetów oraz pojedyńcze sztuki: kredensy, stoly, krzesła, dębowe i gięte, szafy, otomany, leżanki, łóżka, bieliźniarki, umywalnie, tualety, słupy, etażerki, wieszaki, parawaniki i t. d
sprzedaje najtaniej „Ekonomja"!

HURTOWY i DETALICZNY HANDEL
Win, Wódek Krajow. i Zagran. oraz Towarów Kolonjalno-Spożywczych
STANISŁAWA PRZYBYLSKIEGO (000-52-7)
PABJANICE — ULICA DŁUGA № 44.
Poleca Szan. Publiczności na nadchodzące święta powyższe artykuły w najlepszym gatunku i wyborze po cenach nizkich.

A. SPODENKIEWICZ
Łódź,
Konstantynowska 26.
Telefonu № 5,37.

Uwaga: Kupujący za **5** rb. towaru otrzymuje koszta tramwaju z Pabjanic do Łodzi.

Wielki wybór halek ceny fabryczne.	**Gietry** sukienne, trykotowe, włóczkowe.
Bielizna trykotowa oryginalna Doktora Egera.	**Szaliki** męskie, wełniane, jedwabne.
Bluzki włóczkowe najlepszych gatunków.	**Fartuszki** damskie, dziecinne, białe i kolorowe.
Ciepłe pończochy, skarpetki, nadkolaniki.	**Szale** jedwabne krajowe i wiedeńskie.
Rękawiczki wełniane trykotowe zamszowe.	**Żaboty** kołnierze, ostatnie nowości.
Switry ubranka dziecinne.	**Bielizna** dzienna i męska własnego wyrobu.
Czapki damskie, dziecinne puchoe.	**Krawaty** krajowe. wiedeńskie i angielskie.

Wyprzedaż świąteczna
Bajecznie tanio
Garniturki dziecinne
z gran. szewiotu 1.90 2.90
Paletka dla chłopców, na wacie. 4.90 5.90
Paletka dla dziewczyn, na wacie. 4.90 5.90
Nadzwyczaj tanio.
Bluzki damskie
czysto jedwabne 2.90 3.90
wełniane 1.90
barchanowe kop. 50 i 75
Palta damskie
w wielkim wyborze 12
SCHMECHEL i ROSNER
Łódź, Piotrkowska 100.

Sklep Towarów Galanteryjnych i Norymberskich
KAZIMIERY JAROCIŃSKIEJ
ŁÓDŹ, — PIOTRKOWSKA № 121
Poleca w dobrych gatunkach po cenach przystępnych wielki wybór krawatów, koszul dziecinnych, bielizny trykotowej, skarpetki, pończochy, rękawiczki, serdaki. gietry, hafty, gipiury, walansieny, wstążki i t. p.
CENY NIZKIE, STAŁE. 236-4-4

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSK 85.
KURSY SPECJALNE
1) Kurs tkactwa, 2) Kurs na majstrów tkackich.
Czas nauki 1—3 miesiące. + Opłata 20—50 rb.
Co miesiąc rozpoczyna się nowy kurs.

Pracownia Ubiorów Męskich
W. BYSTREGO
Ulica TUSZYŃSKA róg Bugaju.
Przyjmuję obstalunki z własnych i powierzonych materjałów, wykończa podług najświeższej mody. 229-10-5

NAUKA HAFTÓW ORAZ INNYCH RĘCZNYCH ROBÓT
Lekcje codziennie w godzinach popołudn.
:: CENY PRZYSTĘPNE ::
ELŻANOWSKA, FABRYCZNA 12 m. 10.
234-13-3

Do wynajęcia zaraz lub od nowego roku, Sklep z przylegającym do niego pokojem, oraz 3 pokoje z balkonem i kuchnią na pierwszym piętrze, w domu Lechowskiego dawniej Kłysa ul. Warszawska № 38. 343-3-1

J. Skibiński przyjmuje wszelkie reperacje wchodzące w zakres zegarmistrzowstwa; oraz posiadam używane zegary ścienne i kieszonkowe. **Ul. Fabryczna № 14.** 8-8

Otworzyłam pracownię sukien bluzek i gotowej garderoby tak dziecinnej jak dla dorosłych. Wszelkie obstalunki wykonywam akuratnie. Przyjmuje się także garderobę do pralni chemicznej. Ul. Zamkowa № 14 E. Lubowska. 348-3-1

Sprzedaż hurtowa i detaliczna Fartuchy w wielkim wyborze Ad. Kubik i S-ka Łódź, ul. Piotrkowska № 275 Tel. 33—94.

Wielka Wyprzedaż Gwiazdkowa
FABRYCZNY SKŁAD OBUWIA
J. WINDMAN 247-9-3
Piotrkowska 35. Filja ul. Piotrkowska 165
POLECA SZANOWNYM KLIJENTOM NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA BOGATY WYBÓR ELEGANCKIEGO OBUWIA NAJNOWSZYCH FASONÓW, ORAZ RÓŻNE OBUWIE BALOWE.
Z cen hurtowych udziela się rabatu 15%.

Tow. Akc.

Warszawskiej Fabryki Dywanów

Piotrkowska 44.

w wielkiej sali GRAND HOTELU (wejście z ul. Krótkiej)

Wystawa Dywanów Wschodnich

Dywany Perskie:

Muskabad — Chorassan — Taebris — Yoravhan — Kirman — Hamedan — Bidjar — Yesd Saruk — Senne.

Dywany Tureckie:

Ghiordes — Sarakheni — Borlov — Bergamo — Uschak — Hereke — Ladik — Kula — Mudjur — Juruk.

Wszystkie wielkości do 7 i pół metra długości i 5 metr. szerokości.

Wielki Wybór Dywanów Starych

Okazy muzealne do 45000 rubli wartości.

Dywany Azji · Dywany Kaukaskie

Buchara
Jomud
Teke
Beschir
Afghan

Po cenach bardzo przystępnych

Schirwan
Gendje
Talisch
Chila
Kuba

Zwiedzenie wystawy nie pociąga za sobą żadnego obowiązku kupna.

Za Redaktora i Wydawcę **St. STEFAN.** W drukarni St. Stefana, Zamkowa 11.